



# Gminne Racje

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PAWŁOWICE-OSIEDLE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

W Pawłowicach zakłada się

## LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Trzymam w ręku kartkę papieru a jednocześnie akt o historycznym znaczeniu dla gminy. Bo tu pasują wielkie słowa!

Jest on postanowieniem Kuratorium Oświaty w Katowicach, nosi datę 21 lutego 1997 roku.

Po przytoczeniu odpowiednich artykułów odpowiednich ustaw, akt obwieszcza:

1. Zakłada się publiczną, średnią szkołę ogólnokształcącą o nazwie:

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
w PAWŁOWICACH.**

2. Szkoła zostanie zlokalizowana w obiekcie szkolnym w Pawłowicach, przy ulicy Pukowca 5.

3. Szkoła kształcić będzie młodzież na podbudowie szkoły podstawowej.

Akt wchodzi w życie z dniem podpisania, z ważnością od dnia 1 września 1997.

p.o. Kurator Oświaty mgr Dobrosława Sokołowska.

### KOMENTARZ

W imieniu Urzędu Gminy akt odebrała wicewójt p. dr inż. Regina Piechaczek.

Jest to owoc osobistych starań przewodniczącego Rady Gminy p. mgr Eugeniusza Pająka i wójta p. mgr inż. Damiana Galuska.

Jest wynikiem dalekosiężnego spojrzenia CAŁEJ RADY GMINY, wszystkich radnych, którzy podejmowali w tej sprawie odpowiednie chwały.

Stało się!

A przecież dopiero w roku 1995 podjęliśmy na ten temat dyskusję na łamach „Gminnych Racji”. A przecież były głosy „za” i głosy „przeciw” (że niby gmina ma „pilniejsze sprawy”).

Zawsze reprezentowałem pogląd, iż do najważniejszych zadań samorządu lokalnego należy zapewnienie własnej młodzieży startu do wiedzy. Przecież ona jest przyszłością gminy, przecież jaki jej zgotujemy los, taki będzie los tej ziemi. Trudno też było nie zauważyć, że nasza młodzież stawiała się ubogim krewnym w ubieganiu się o przyjęcia do średnich szkół w okolicznych miastach. Za rok, za dwa - mogła stać się kandydatem niepożądanym, bo niby który samorząd gotów jest łożyć na dodatkowe kształcenie cudzych dzieci?

Przed wszystkim owo liceum trzeba zorganizować, dać mu lokale, nauczycieli na odpowiednim poziomie i pieniądze na funkcjonowanie.

A jednak nawet na skromnym początku będzie to własna placówka.

W tym miejscu trzeba zadać pytanie: jest zgoda, ale co z pieniędzmi?!

Myślę, że na wstępie utworzy się dwie klasy z około 60 uczniami. Początki zawsze są skromne, w każdym razie u ludzi rozsądnych. Jednakże za rok liceum może mieć już 120 uczniów, za dwa lata 180 - i tak dalej.

I zapewne - nie będzie to szkoła gorsza od innych, bo dobrych pedagogów zawsze znajdziemy. To już troska Zarządu Gminy oraz przyszłej dyrekcji liceum. O wiele trudniejsze jest znalezienie w budżecie pieniędzy na ten zubożony cel. Skoro jednak władze gminy zmierzały w

*ciąg dalszy na następnej stronie*

Wicewojewoda katowicki  
gościem władz gminy

## Troska o oświatę troską o przyszłość.

Gościem władz gminy był wicewojewoda katowicki p. mgr inż. Zygmunt MACHNIK.

Wicewojewodzie towarzyszył dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego p. Jerzy Panas.

Intencją władz gminy było zapoznanie wojewódzkiego kierownictwa z kierunkami polityki oświatowej samorządu lokalnego oraz z głównymi inwestycjami oświatowo-sportowo-społecznymi.

Najpierw wicewojewoda w towarzystwie przewodniczącego Rady p. mgr inż. Eugeniusza Pająka, wójta p. mgr inż. Damiana Galuska oraz wicewójt p. dr inż. Reginy Piechaczek obejrzał dwie udane oraz służące społeczności inwestycje, a mianowicie Salę Sportową przy Szkole Podstawowej w Warszowicach i obiekt Domu Strażaka w Golasowicach, o wielofunkcyjnym charakterze.

*ciąg dalszy na następnej stronie*

## Z SESJI RADY GMINY

**NAJWAŻNIEJSZE TEMATY:** Strategia rozwoju  
Wykorzystanie Strefy Specjalnej  
Kadry dla oświaty.

Ostatnia sesja Rady Gminy (28.II.) zajęła się przede wszystkim fundamentalnym zagadnieniem, jakim jest STRATEGIA ROZWOJU GMINY PAWŁOWICE.

Obrady prowadził przewodniczący Rady Gminy p. mgr inż. Eugeniusz Pająk.

Założenia rozwojowe opracowuje na zlecenie władz gminy specjalistyczne przedsiębiorstwo „TERPLAN” w Katowicach, zajmujące się projektowaniem i studiami w tej dziedzinie.

Właśnie przygotowano Raport nr 2, który wyprowadzając wnioski z oceny wewnętrznej sytuacji gminy - jednocześnie wskazuje cele rozwoju i od czego zależy ich osiągnięcie.

### GMINA ZMIENIŁA OBLICZE

Dotychczasowe ustalenia przedstawił z ramienia „Terplanu” p. mgr inż. Ryszard Wyszyński, a rozwinął je p. dr Bogumił Szczupak. Studium to nie jest planem lecz jest obowiązkowym opracowaniem, co wynika z ustawy o planowaniu przestrzennym.

Całościowe sugestie, które zawierają poszczególne jego zeszyty, wskazują kierunki w jakich gmina Pawłowice może oraz powinna zmierzać w przyszłości.

Z oceny minionych 27 lat wynika, że zwłaszcza w latach 1970-90 gmina gruntownie zmieniła swoje oblicze gospodarcze oraz społeczne. W tym właśnie dwudziestolecu wybudowano aż 84% wszystkich zasobów mieszkaniowych. W okresie późniejszym, licząc od 1989 r., nastąpił duży rozwój przedsiębiorczości, powstały bowiem 573 firmy, małe i duże, przy czym od 1994 roku aż 42% tychże.

*ciąg dalszy na następnej stronie*

ciąg dalszy z poprzedniej strony

## Troska o oświatę

Następnie udano się do Pawłowic-Osiedla, gdzie wicewojewodę bardzo szczegółowo zapoznano z trwającą przebudową byłego żłobka na pomieszczenie dla Szkoły Podstawowej nr 3, które zresztą już w części spełnia swoje funkcje.

Wicewojewoda okazał duże zainteresowanie zastosowanym przez władze gminy i oszczędnym rozwiązaniem, które pozwala szybko dojść do końcowego wyniku, a jednocześnie zasadniczo obniża koszty całości.

Na koniec wicewojewodzie pokazano budynki Szkoły Podstawowej nr 2, przeciążonej ponad wszelką miarę i wymagającej jak najszybszego rozładowania.

Po obiedzie odbyło się robocze spotkanie w Urzędzie Gminy. W którym udział wzięli również przewodniczący Komisji Rady Gminy - pp. mgr inż. **Jerzy Koźdoń**, **Janusz Jaworski** i mgr inż. **Franciszek Dziendziel** oraz liczna grupa radnych, towarzyszących wicewojewodzie w jego objeździe.

Informację o kierunkach, zamierzeniach i dotychczasowych wynikach inwestycyjnych, starań gminy na rzecz oświaty i sportu złożył wójt p. **D. Galusek**. Zwrócił on uwagę przede wszystkim na potrzebę szybkiego dochodzenia przez gminę do ostatecznych wyników, aby uzyskać zasadniczą poprawę w tej dziedzinie, bardzo przecież rozległej. Wskazał również na potrzeby rozwojowe szkolnictwa w gminie jako główny składnik strategii dalszego jej rozwoju.

Na temat doświadczeń pracy z oświatą i dla oświaty od przejęcia całego szkolnictwa podstawowego oraz o zamiarze podniesienia statusu oświaty - mówiła p. dr inż. **R. Piechaczek** - wicewójt.

Wicewojewoda wyraził duże uznanie dla całościowej polityki oświatowej władz gminy oraz potraktował programowe działania Rady Gminy i Zarządu Gminy jako nawskroś słuszne i owocne. Rzeczy tak się bowiem mają, że Górny Śląsk, dominujący w kraju swym potencjałem gospodarczo-wytórczym, jednocześnie ciągle zajmuje niezbyt chwalebne i niezbyt proporcjonalne miejsce w dziedzinie inwestowania w rozwój człowieka, a przede wszystkim w wiedzę i tężyznę fizyczną młodych obywateli. Z punktu widzenia władz województwa nadrobienie tych zaległości należy uważać za najważniejsze zadanie.

Przedstawiciele władz gminy kilkakrotnie wyrazili nadzieję, że Urząd Wojewody udzieli Pawłowicom pomocy w staraniach o szybką oraz pełną poprawę sytuacji oświaty, jak również na rzecz towarzyszącego jej postępu w zapewnianiu warunków fizyczno-sportowych rozwoju młodego pokolenia.

KOW

ciąg dalszy z poprzedniej strony

## LICEUM...

tym kierunku - widocznie miały podstawy po temu. Nie wyobrażam sobie przekreślenia tej wyjątkowej szansy wskutek jakichś (nawet bardzo dużych) trudności.

Wiejska gmina Pawłowice, które pisane dzieje sięgają XIII wieku (lata 1201 do 1299), dotychczas nie miała takich możliwości. Teraz je otrzymała i wierzę, że je wykorzysta.

Jednocześnie pozwolę sobie na zaznaczenie, że władze gminy - kierując się ilością mieszkańców - lokują liceum w Pawłowicach-Osiedlu, bo jest tam najwięcej młodzieży w odpowiednim wieku.

Dla gminy poczucie sprawiedliwości - dla mieszkańców Osiedla wielki prezent.

B.K.

ciąg dalszy z poprzedniej strony

## Z SESJI RADY GMINY

Gmina uczyniła ogromny postęp zapewniając 100% zaopatrzenie w wodę bieżącą, 75% zaopatrzenie w gaz, pełną telefonizację światłowodową, przy czym odpowiednio do potrzeb mieszkańców jest ona rozbudowywana. W toku rozwiązywania jest ciągłe gospodarka ściekowa i to będzie wymagać jeszcze kilku lat. Ważne, że wybrano już właściwe sposoby i że roboty są w toku.

Ze względu na zatrudnienie i dochody ludności oraz udział w wytwarzaniu produktu narodowego - gminę trzeba zaliczyć do grupy przemysłowo-rolniczych. Na stan terenów oraz kierunki gospodarowania jak i na stan ekologii ujemnie wpływa wydobywanie KWK „Pniówek”. Mimo niechęci kopalni do współpracy z twórcami strategii - stan środowiska naturalnego nieco się polepszył. Skutkami działania górnictwa bardziej obciążona jest północna część gminy (na północ od torów kolejowych) a więc Pawłowice, Pniówek, Krzyżowice i Warszawice. Tam też przebiega wiele sieci energetycznych. Natomiast część południowa ma dobre warunki turystyczno-wypoczynkowe, także z uwagi na ukształtowanie terenu.

## KTÓRĄ DROGĄ?

Oczywiście, głównym celem harmonijnego rozwoju gminy ma być stały wzrost spożycia jej mieszkańców. W tym miejscu autorzy wskazali pięć głównych kierunków, w których powinny zmierzać rozwiązania władz gminy (i władz państwowych) w ciągu najbliższego - powiedzmy - dziesięciolecia. Są to:

- uzyskanie **wysokiego poziomu wykształcenia zawodowego** i ogólnego mieszkańców;
- stworzenie **bezkolizyjnego układu dróg krajowych oraz lokalnych**;
- doprowadzenie do **pełnego stanu infrastruktury technicznej w gminie** (właśnie gazyfikacji i kanalizacji);
- osiągnięcie zgodnego z państwowymi normami **stanu środowiska naturalnego**;
- spowodowanie **znaczącego wzrostu dochodów gminy**.

Poszczególnym głównym założeniom na przyszłość przypisano konkretne cele operacyjne, to znaczy warunki, których spełnienie umożliwi osiągnięcie pożądanej sytuacji.

**Na przykład w dziedzinie rozwoju oświaty:** utworzenie liceum ogólnokształcącego (co już następuje), powołanie gminnego funduszu stypendialnego dla młodzieży podejmującej naukę w szkołach wyższych, liceach i technikach oraz liceach zawodowych, powiększenie księgozbiorów w bibliotekach publicznych.

**Na przykład w dziedzinie pożądanego bezkolizyjnego układu dróg:** budowa obwodnicy sołectwa Pawłowice, budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Pszczyńskiej i Żorskiej w Warszawicach, budowa chodników wzdłuż dróg lokalnych oraz bezkolizyjnych przejść pieszych.

**Na przykład w tworzeniu kompletnej infrastruktury technicznej:** zakończona gazyfikacja (co już postępuje w Jarząbkowicach, a zaczyna się w Golasowicach), budowa systemu odprowadzania i unieszkodliwiania ścieków (co także już trwa), zminimalizowanie oddziaływania szkód górniczych na linie drogowe, gazowe, kanalizacyjne itp.

**Na przykład w podnoszeniu dochodów gminy:** rozwój Specjalnej Strefy Ekonomicznej (Pola Warszawickie), wydobywanie gazu, wzrost liczby silnych przedsiębiorstw, zarówno małych jak dużych w dziedzinach rozwojowych, pozyskanie napływu kapitału z zewnątrz, rozwój produkcji rolnej i agroturystyki.

Zauważmy, że **ustalenia te wynikają także z dotychczasowych skłonności rozwojowych gminy, z posiadanych przez nią plusów, jakie daje położenie geograficzne, a przede wszystkim znajdują odbicie w decyzjach Rady Gminy i Zarządu Gminy.**

## MAMY WIELE ATUTÓW

Twórcy projektu strategii wyliczyli również szczegółowo posiadane i korzystne dla gminy argumenty rozwojowe. Dla ciekawości przytoczę niektóre z nich. I tak w sferze społeczno-gospodarczej są one następujące: ludność gminy jest młodsza niż średnio w gminach województwa (ludzi w wieku powyżej 60 lat mamy 8,53%, podczas gdy w województwie 15,98%), znacząca ilość dzieci w wieku 7-14 lat stanowi potencjał biologiczny gminy (20,22% do 13,83 w województwie), niski odsetek bezrobotnych (3,6% do 16,6% w gminach wiejskich województwa), szybki wzrost liczby absolwentów szkół podstawowych,

ciąg dalszy na stronie 4

# Pożytki i trudy gazyfikacji JARZĄBKOWICE DOGANIAJĄ CZAS

**Helena KLUŻ - sołtys Jarząbkowic**

Nie ukrywam radości, że za mojego sołtysowania Jarząbkowice - jako przedostatnia wieś w gminie - doczekały gazyfikacji.

Oczywiście nic by nie wyszło z wniosków i oczekiwań, gdyby władze gminy nie miały po temu chęci i nie znalazły pieniędzy w budżecie.

Czy wszyscy mieszkańcy podzielają moje zadowolenie? Na pewno wygląda to różnie. Nic jednak nie zmieni faktu, że gdy zapachnie gazem - znajdziemy się w innej epoce, dopędzimy cywilizację, jak dopędziliśmy ją również telefonizacją.

Tak jak tam, gdzie dwoje ludzi pojawiają się trzy teorie, tak u nas - ilu mieszkańców, dla tylu coś innego będzie najważniejsze.

Sądzę jednak, że znaczenie gazyfikacji zostanie docenione dopiero wówczas, gdy korzystanie z gazu stanie się opłacalne a wkład w ochronę środowiska zaczniemy od samych siebie.

## 70 PROCENT JUŻ ZA NAMI

Powrócę do zaawansowania robót. Właściwy referat w Urzędzie Gminy określa je na 70 procent, ja przedstawię to bardziej obrazowo.

Sieć ma początek na Podlesiu, gdzie styka się z siecią z Pielgrzymowic. Wykonano gazociąg wzdłuż ulicy Rolniczej od końca do sklepu, ulicą Spółdzielczą, ulicą Piskową, na początku ulicy Wiosennej i wzdłuż ulicy Żytniej, w całości łącząc ją z Kąsianową.

Ktoś, kto nie zna Jarząbkowic, powie, że to niewiele, ale nasza miejscowość jest mała, zaś 10 procent domów zgazyfikowano przy innych okazjach. (przy gazyfikacji Bąkowa i Pielgrzymowic).

Myślę, że zima nie będzie złośliwa i w porę odejdzie, odsłaniając front robót.

## BUDOWALI NA MINACH

Tym niemniej można pytać o zagrożenia, zwłaszcza, że wojna zostawiła nam przykre niespodzianki. Wszyscy pamiętamy nieszczęśliwy wypadek sprzed około dziesięciu lat, gdy przy Piskowej, na ściernisku, zrobiono ognisko i nastąpił wybuch, który zabił człowieka. Także w 1991 roku, podczas budowy wodociągu, ekipa musiała mieć na stałe saperę, badającego teren przed koparką. Jeden z operatorów, po wykopaniu całego arsenału, zszedł z placu budowy w obawie o życie.

Obecnie saperzy zbadali teren pod gazociąg sprzętem zakupionym przez Zarząd Gminy. Znalezione i unieszkodliwiono kilkanaście sztuk dużej amunicji. Zresztą podobna sytuacja powstała przy telefonizacji i powstaje przy licznych wykopach - na przykład fundamentów.

Myślę, że dalsze roboty również poprzędi penetracja terenu, sądzę także, że saperzy nie odmówią mieszkańcom zbadania gruntów wokół ich posesji, bo takie potrzeby mi zgłaszano.

## SZANUJĘ MĄDROŚĆ MIESZKAŃCÓW

W każdym razie mieszkańcy Jarząbkowic wykazali ogromne zaangażowanie, tym bardziej, że wiązało się to z kosztami.

Na 94 deklaracje przystąpienia do Społecznego Komitetu Budowy Gazociągu 92 osoby wpłaciły składkę członkowską. Z tego 58 osób po 400 złotych, 30 osób po 125 złotych w czterech ratach i 4 osoby po 500 złotych jednorazowo. Tylko jeden mieszkaniec - mimo deklaracji - nie dokonał wpłaty, no i oczy-

wiście świetlica, jako budynek gminy. Jak już wspomniałam, dziewięć domów jest od dawna zasilanych z innych sieci gazowych. Bez deklaracji, wpłat a więc i bez gazu pozostanie siedem posesji.

Ktoś zapyta: i co dalej? Tak w Jarząbkowicach, jak i w całej gminie, każdy, kto zechce korzystać z gazu, a nie wniósł odpowiednich składek członkowskich - będzie musiał ponieść opłatę, ustaloną przez Zarząd Gminy. Jednakże będzie to już poza głównymi robotami, a więc zapewne będzie znacznie drożej. Błądzą ci, którzy myślą, że przyłączą się psim śwędem - później lecz bez opłat.

## CO JESZCZE PRZED NAMI

Gmina daje wielką dotację dlatego, że znakomita większość mieszkańców potrafiła wyrazić jednakową wolę. Dotychczas z kieszeni każdego podatnika gaz pochłoniął 400 lub 500 nowych złotych. Jednak aby gazem zapachniało w domu - trzeba zlecić fachowcom wykonanie dokumentacji na instalację domową, zaangażować uprawnionego rzemieślnika do jej wykonania, no i zakupić urządzenia odbiorcze - piec do gotowania, piec do ogrzewania (kogo stać i kto zechce), piec do warzenia karmy, bojler do gorącej wody. Ostatnim etapem będzie odbiór całości przez zakład gazowniczy. Nie liczyłam jeszcze ile to wyniesie w pieniądzu. Według możliwości własnej kieszeni każdy może to zrobić jednorazowo albo krok po kroku. Najważniejsze, że będzie skąd czerpać owo "lotne paliwo".

## Z KIESZENI GMINY

Natomiast wiem ile na gazyfikację naszej wsi wyda gmina. Jest to ponad 7 miliardów starych, czyli 700 tysięcy nowych złotych, co zresztą zależy od dochodów. W każdym razie szacunkowy nakład na każdą posesję (tę zgłoszoną!) wyniesie 6.500 złotych (sześćdziesiąt pięć milionów starych złotych). Wbrew niektórym opiniom uważam, że nam się to po prostu należy w ramach równego traktowania z innymi sołectwami, które kiedyś już doznały tego szczęścia. Jest to zatem odrabianie zaległości z lat minionych. Z drugiej jednak strony uchwała Rady Gminy mogła pójść w zupełnie innym kierunku, odkładając nasze potrzeby na dalsze lata.

## JAK LICZYĆ KOSZTY...

W każdym razie gazyfikacja to ogromny postęp i wyręka. Jeśli zabierzemy się do obliczania kosztu energii, zużywanej przez średnie gospodarstwo, nie zapomnijmy, że na wsi do c-o potrzebujemy drewna, węgla, miału i... dużo pracy. Mało który gospodarz, mówiąc o kosztach ogrzewania domu, dolicza wartość swojej roboty. A przecież to wszystko trzeba przywieźć, znieść do piwnicy, a później usunąć to, co zostanie. Z zagospodarowaniem kupy popiołu już są duże kłopoty. Ponieważ mam w domu trzech mężczyzn - nie muszę wykonywać tego rodzaju prac. A jednak zawsze przeraża mnie kurz, pył, popioły i brud w piwnicy. W kuchni większość gospodyń używa energii elektrycznej lub gazowej butli. Gdyby ktoś to wszystko spróbował zamienić na złotówki (łącznie z utratą zdrowia!), myślę, że już w tym momencie gaz stawałby się konkurencyjny.

## SPRAWDZI SIĘ W LECIE

Jako sołectwo najważniejsze mamy już za sobą: uchwałę Rady Gminy w tej sprawie, energiczne działania Zarządu Gminy i główną instalację. Gdy tylko zima odejdzie - roboty znowu ruszą. Zawsze jestem dobrej myśli. Ktoś, kto ma już gaz powie, że może nawet naiwna ze mnie optymistka. A ja z uporem myślę, że w letnie wakacje mieszkańcy będą mogli zakładać instalacje gazowe już we własnych domach. I chyba mam po temu podstawy.



## Co powstaje w Pawłowicach- OSIEDLU BUDYNEK DLA "TRÓJKI"

Roboty przy budynku byłego żłobka w Pawłowicach- OSIEDLU budzą zrozumiałe zainteresowanie mieszkańców. Na ogół wiadomo, że będzie to dodatkowy obiekt szkolny, gdyż w zatłoczonej do granic możliwości „Dwójce”, warunki nauczania są bardzo trudne.

Dlatego władze gminy zdobyły się na wielki wysiłek. Tym większy, że budżet nie guma i tym większy, że wyniki mają być jak najprędzej. Dodam, iż tym większy również dlatego, gdyż po rozpoczęciu okazało się, że trzeba przebudować znacznie więcej niż można było przypuszczać.

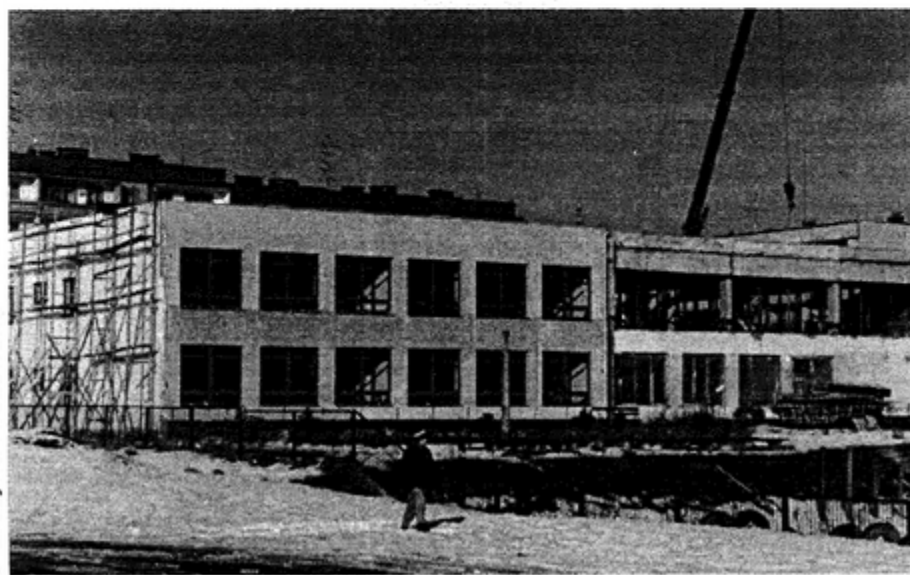


Foto Grażyna Arczewska

Na zaawansowanym etapie.

### Czas poganiać i pogania

Nie wolno było powiedzieć: efekty będą po trzech, czterech latach. To stanowczo zbyt późno, bo jednak młode roczniki rosną szybko. Należało przyjąć taki sposób adaptacji, żeby jeszcze w roku 1996 uzyskać przynajmniej cztery sale lekcyjne.

Obiekt żłobka nie spełniał wymagań szkolnych choćby w minimalnym zakresie, chociaż jego stan techniczny pod względem budowlanym był dość dobry. I to stanowiło zapowiedź powodzenia zamiaru. Gdyby, na przykład, zaczęto tworzyć coś w oparciu o byłe budynki wojskowe, to wprowadzenie dzieci okazałoby się możliwe dopiero po roku 1998. Poza tym Kuratorium Oświaty i Ministerstwo Edukacji odmawiały zakupu dawnej stołówki wojskowej, której cena wynosiła około miliona nowych złotych (10 miliardów starych złotych!).

### Ryzyko wyboru

Wybór, którego dokonały władze gminy, okazał się trafny. Za kwotę 500.000 zł (5 miliardów starych) już w ubiegłym roku uzyskano wynik w postaci czterech sal lekcyjnych. Pozostałe 500.000 złotych można było przeznaczyć na dalszą rozbudowę tego obiektu w roku 1997. I w tym wyraża się trafność pomysłu.

Zazwyczaj mieszkańcom nie wystarcza sama zapowiedź poprawy, chcą wiedzieć kiedy ona nastąpi. Mogę podać tylko kilka orientacyjnych dat, a jednocześnie proszę by nie domagano się dokładności co do dnia. Jak każdemu wiadomo, postępy prac budowlanych są bardzo uzależnione od wielu czynników niezależnych od inwestora (czyli Urzędu Gminy), a czasem nawet od wykonawców z uwagi na zimę.

A zatem:

- pierwszy piętrowy segment "A" oddano 5 grudnia;
- drugi segment piętrowy "B" z nową klatką schodową powinien nadawać się do użytku 30 sierpnia 1997 roku, czyli na rozpoczęcie nauki,
- dla sali gimnastycznej przyjęto I kwartał 1998,

- dla boiska na placu szkolnym 31 października 1998;
- dla dróg dojazdowych i chodników 30 listopada 1997 (od strony Osiedla).

Postępy przy segmencie "B" z oddzielnym wejściem, wyznaczają dalszy tok robót. Trzeba przy tym przekładać podziemne uzbrojenie (wszystkie sieci!), gdyż jest to wstęp do budowy klatki schodowej i sali gimnastycznej. Te zmiany uzbrojenia należy wykonywać w trudnym okresie zimowym, aby nie blokować budowy sali gimnastycznej.

### Co to da?

Na tym nie koniec. Należy sporządzić szczegółowy harmonogram z zakresami i terminami budowy poszczególnych dalszych części szkoły. Tu wchodzi: dobudowa sali gimnastycznej z zapleczem sanitarnym, przebudowa terenów sportowych i zagospodarowanie całego otoczenia.

Co to da w efekcie i o czym warto wiedzieć? Osiem sal lekcyjnych, pomieszczenie na bibliotekę, gabinet lekarski, pokój zainteresowań różnych, osiem szatni, szereg pomieszczeń pomocy szkolnych oraz archiwum. Dalej salę gimnastyczną o wymiarach 24,00 na 13,00 metrów z zapleczem techniczno-sanitarnym i dwoma pomieszczeniami do nauki oraz świetlicą na piętrze. Jednocześnie rozważa się pewną korektę, mianowicie kosztem zaplanowanych sal stworzenie sali do gimnastyki korekcyjnej. Jest to trudne, ponieważ taka sala musi mieć zapewnione warunki sanitarno-bytowe: szatnie, sanitariaty, pomieszczenia socjalne.

Oznacza to, że po pełnym ukończeniu szkoła będzie mieścić dwadzieścia klas, to jest około pięćset dzieci, uczonych w systemie dwuzmianowym (łącznie z wykorzystaniem sal w przedszkolu).

lu).

Wszystko to odbywa się nie bez trudności, które częściowo znano, a częściowo pojawiły się w trakcie robót. Są to między innymi konieczne a skomplikowane przekładki całego uzbrojenia podziemnego czyli kabli energetycznych, kanalizacji deszczowej i sanitarnej, kanalu ciepłowniczego i likwidacja gazociągu. Duże utrudnienie tworzy równoczesna budowa obiektu z nauczaniem w segmencie "A".

Zadanie duże i wysoce złożone.

Do całego planu gminnego należy również urządzenie bezpośredniego otoczenia. Na przykład z nową salą gimnastyczną sąsiaduje przedszkole. Zostanie ono połączone z jej zapleczem i tym sposobem również przedszkolaki będą mogły z niej korzystać. Tym samym, gdy o kulturę fizyczną idzie, rozwiążemy jednocześnie dwa problemy. W planie gminy przewidziano także przeprowadzenie „deptaka” przez ten teren wraz z drogą pożarową, niezbędną dla bezpieczeństwa użytkowników szkoły.

Mierząc zamiary na możliwości przewidywaliśmy oddanie całego obiektu już w październiku 1997, ale z powodu obowiązującej procedury przetargowej i obecnej zimy nie zdołaliśmy w 1996 r. rozpocząć prac przy fundamentach sali gimnastycznej. Dlatego jej ukończenie jest realne w pierwszym kwartale 1998 roku.

### Kosztuje, ale taniej

Przedsięwzięcie jest kosztowne, bowiem całość wyniesie około 3 milionów nowych złotych (30 miliardów starych złotych). Wiadomo, że najtrudniej mówi się o pieniądzu, a czasem lepiej odłożyć temat na później. Po wyburzeniu wnętrza byłego żłobka zostały tylko ściany zewnętrzne i fundamenty. Nie jest to więc ani remont, ani remont kapitalny lecz po prostu budowa. Jednak można powiedzieć, że właśnie tym sposobem zaoszczędziło się dużo pieniędzy, no i wiele czasu. Gdybyśmy zaczęli stawiać obiekt od zera, na pewno nie moglibyśmy już przeka-

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy ze strony 4

**Z SESJI RADY GMINY****§2**

Ustala się następujące opłaty za ścieki:

1. na cele socjalno-bytowe gospodarstw domowych i komunalnych - 0,90 zł/m<sup>3</sup>
2. na cele produkcyjne i usługowe - 1,20 zł/m<sup>3</sup>
3. za ścieki dowożone beczkowozami:  
- od osób fizycznych - 0,90 zł

**§3**

Ustala się dodatkowe opłaty za:

1. pobór wody z hydrantów do celów innych niż przeciwpożarowych:  
- 250 zł za jednorazowy pobór.
2. przyłącze wodociągowe wykonane poza wodomierzem:  
- ilość wody wyliczona wg norm zużycia (obciążenie wstecz) + koszt odcięcia przyłącza + 100 zł.
3. zerwanie płośmy:  
- koszt legalizacji wodomierza + 3 miesięczne zużycia wody obliczone na podstawie norm + 100 zł.
4. w przypadku zgłoszenia przez odbiorcę wody - zerwania lub uszkodzenia płośmy - odbiorca ponosi tylko koszt legalizacji.
5. zrzut do kanalizacji niedozwolonych substancji:  
- kosztem odnalezienia sprawcy + 250 zł.

**§4**

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

**§5**

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 marca 1997 r.

**KOMISJE KONKURSOWE  
DLA SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI**

Dalej nastąpiły uchwały:

- o zasadach zwrotu wydatków na świadczenia z opieki społecznej (referowała kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej p. Grażyna Kaczmarczyk);
- o szczegółowych zasadach przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze oraz szczegółowych zasadach częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat;
- o powołaniu Komisji Konkursowej, która przeprowadzi konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Pawłowicach (referowała dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. Teresa Szymańska). W związku z projektem uchwały i na temat składu Komisji wywiązała się dyskusja, w której wypowiedzieli się radni pp. J. Koźdoń, J. Jaworski, Marian Zbijowski, R. Piechaczek, J. Tokarczyk, Alicja Tomaszewicz, J. Pisarek, D. Galusek - wójt;
- o powołaniu komisji konkursowych, które przeprowadzą konkursy na stanowiska dyrektorów szkoły podstawowej w Krzyżowicach oraz wszystkich przedszkoli w gminie (wraz z regulaminem konkursu).

ciąg dalszy z poprzedniej strony

**Co powstaje**

zać czterech sal lekcyjnych z pokojem nauczycielskim, pokojem dyrektorskim i szatniami. A czas też ma swoją cenę.

W świetle postępów widać, że władze gminy i Kuratorium Oświaty podjęły trafną decyzję. To jednak będzie można w pełni docenić w przyszłości.

Na przykład budynek będzie przystosowany dla uczniów niepełnosprawnych. Bardzo ważne jest bezpieczeństwo młodzieży, bo przecież prace będą trwały równolegle z nauczaniem. Przez szereg miesięcy czynne będzie tylko jedno wejście, bo drugie skończymy dopiero na początku przyszłego roku szkolnego. Najważniejsze jest jednak to, że program budowy pozwala na etapowe oddawanie poszczególnych obiektów, składających się na całość. I jest to warunek powodzenia.

KOW

(na podstawie danych Referatu Inwestycji Urzędu Gminy)

Dyskutowali radni pp. Henryk Kamiński, Dariusz Domański, D. Galusek - wójt;

- o powołaniu Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i jej składzie osobowym. Dyskutowali radni pp. J. Jaworski, J. Tokarczyk, F. Dziendziel;

- o poparciu uchwały Rady Miejskiej w Tychach w sprawie przyznania częstotliwości dla „Radia Maryja” w Katowicach. Dyskutowali radni pp. R. Piechaczek, J. Jaworski, J. Koźdoń, H. Kamiński, J. Tokarczyk.

We wcześniejszych punktach sesji i zgodnie z przyjętym zwyczajem przewodniczący Rady p. E. Pająk powiadomił o pismach, które wpłynęły w przerwie międzysesyjnej, a wójt p. Damian Galusek złożył sprawozdanie o działaniach Zarządu Gminy.

**MIĘDZYSESYJNE DECYZJE ZARZĄDU**

Wójt poinformował o:

- otrzymaniu przez Zarząd Gminy aktu założycielskiego dla Liceum Ogólnokształcącego w Pawłowicach. Wystawił go Kurator Oświaty;
- o wydanej przez siebie decyzji administracyjnej, odmawiającej przyjęcia jednostronnie zmienionej deklaracji podatkowej od obiektów przez Jastrzębską Spółkę Węglową. Sprawa jest w toku postępowania.
- o przebiegu zebrań wiejskich, które dostarczyły Zarządowi Gminy wiele inspiracji, a także pomogły zorientować się w potrzebach i sytuacji poszczególnych sołectw;
- o odbytych spotkaniach w szkołach na temat ich funkcjonowania, działalności rad szkolnych i dożywiania potrzebującej młodzieży;
- o sporządzeniu wykazu budów z lat 1980-1996, które nie zostały zgłoszone do użytkowania w przepisany trybie;
- o przeprowadzonej analizie kosztów oświetlenia ulicznego, która powinna wskazać gdzie i jakie są możliwe oszczędności;
- o opracowaniu I-wariantu do Studium o uwarunkowaniach i kierunkach zagospodarowania przestrzennego gminy;
- o przekazaniu przez Górnictw Spółdzielnię Budownictwa Mieszkaniowego im. St. Staszica reszty sieci w Pawłowicach-Osiedlu Rejonowej Energetycznemu w Rybniku.

**WOLNE GŁOSY - WOLNE OPINIE**

W wolnych głosach i wnioskach radny p. Michał Podruchny wniósł, aby władze gminy nie rozpatrywały anonimów. Radny J. Tokarczyk, aby tendencyjnie nie puszczano w obieg wypowiedzi w dyskusji na zebraniach komisji, gdzie może być różnica zdań. Radna p. A. Tomaszewicz prosiła o wyjaśnienie mieszkańcom Osiedla na jakiej zasadzie będą przenoszone klasy do Szkoły Podstawowej nr 3. Radny Adolf Woźnica podjął kwestie:

- a) czy określono dokąd należy wywozić odpady płynne z Krzyżowic
- b) czy podjęto starania o dopłaty do gazu.

Przewodniczący Rady Gminy p. E. Pająk nawiązał do odbytych właśnie zebrań wiejskich. Dłużej zatrzymał się nad przebiegiem takiego zebrania w Krzyżowicach. W tej sprawie wypowiedzieli się radni pp. J. Jaworski, J. Tokarczyk, A. Woźnica, D. Domański, J. Pisarek; sołtys J. Małek stwierdzając iż jego pozytywnym jest powołanie spółki wodnej. W końcu uznano, że mimo uchybień proceduralnych - zebranie to było ważne i przyniosło określone wyniki.

B. Kowalski

**OBESZLI O NAS**

W ostatnich tygodniach odeszli z tego świata:

- Rufin Brandys, lat 70, z Pawłowic
- Maria Polecka-Kłosek, lat 80, z Pawłowic
- Anna Chmiel, lat 72, z Pawłowic
- Rozalia Niemczyk, lat 81, z Pielgrzymowic
- Jan Gaszczyk, lat 86, z Pielgrzymowic
- Zofia Rajwa, lat 90, z Pielgrzymowic
- Emilia Skowron, lat 83, z Pielgrzymowic
- Franciszek Baron, lat 66, z Warszowic
- Hubert Waleczek, lat 75, z Jarząbkowic
- Ludwik Havelka, lat 85, z Jarząbkowic
- Franciszek Kurasiewicz, lat 77, z Pniówka
- Henryk Szadziul, lat 68, z Krzyżowic

RiP

# Miedzy "Dwojka" i "Trojka"

## Kto, czym i dlaczego straszył młodzież?

Znacznie wcześniej niż zapadła decyzja o powołaniu nowego obwo-  
du szkolnego i Szkoły Podstawowej nr 3 w Pawłowicach - OSIEDLU -  
doszedł do mnie szum niepokoju. Dzisiaj nie wątpię, że ktoś siał wiatr  
w tej materii.

"Nie chcemy rozbić..."

I napisało do mnie kilka uczennic Szkoły Podstawowej nr 2 w Paw-  
łowicach - OSIEDLU, wyrażających niepokój. Zresztą niech wyłożą wła-  
snymi słowami.

"Od połowy wakacji zaczęła się rozbudowa budynku "B", w którym  
wcześniej uczyły się klasy I, II, III (oczywiście nie wszystkie). Okazało  
się, że ma to być Szkoła Podstawowa nr 3 w Pawłowicach - OSIEDLU.

Podobno w tej szkole będą się uczyć dzieci z jednej lub dwóch ulic,  
na przykład z Polnej albo Górnicy i Krętej. Tymczasem nie ma u nas  
klasy, która składała by się z dzieci mieszkających na jednej ulicy.

Dyrekcja prawdopodobnie zarządziła rozbić klas (także ósmych).  
Dlaczego? Przecież młodzież, która jest z sobą związana (uczą się od  
pierwszej klasy!), chciałaby także razem skończyć podstawówkę.

Uczeń, który znajdzie się w klasie z osobami w części nieznanymi,  
trudno przystosuje się do nowego otoczenia i nowych warunków. Dla-  
tego módlmy się aby dyrekcja ostatecznie zmieniła decyzję, gdyż już  
od roku szkolnego 1997/98 szkoła nr 3 będzie funkcjonować.

Asia Falkiewicz - klasa VII A

### "MY PROPONUJEMY..."

Inny list:

"Trwa przebudowa budynku "B" Szkoły Podstawowej nr 2, niedługo  
złobka. Ma to być szkoła nr 3. Dotychczas w tym budynku uczyły się  
dzieci z klas 1-3, oczywiście tylko niektóre, gdyż część miała lekcje w  
szkole nr 2 i w salkach katechetycznych. Dyrekcja na początku posta-  
nowiła, że do jednego budynku będą chodziły klasy z ulicy Polnej, a do  
drugiego z pozostałych, czyli z Górnicy, Krętej, Orzechowej  
i Wąskiej.

Czy ta decyzja jest najlepsza? Wydaje się nam, że nie, gdyż niektóre  
klasy (zwłaszcza siódme i ósme) zżyły się z sobą i nie chcą aby je  
rozdzielać. Ostatecznej decyzji jeszcze nie ogłoszono. Módlmy się więc  
o to, aby taka nie zapadła. Oczywiście, można rozbić klasy pierwsze,  
drugie i trzecie. Można nawet układać nowe pierwsze klasy według  
ulic, ale nie należy rozbić tych, które są do siebie przyzwyczajone i  
które za rok lub dwa wyjdą ze szkoły.

Monika Słupek, Agnieszka Szczygiet, Michalina Borska, Aneta  
Nowak, Arleta Grądzka z klasy VII A.

### KTOŚ SIAŁ WIATR

Mówiąc prawdę - przejąłem się troskami tych młodych serduszek.  
Wiem też (bo pamiętam!) co znaczy uczyć się wśród swoich, u swojej  
pani czy pana. Zapytałem więc reprezentantkę dyrekcji szkoły, czy "coś  
takiego jest na rzeczy"? Stanowczo zaprzeczyła a nawet - jako członkini  
owej dyrekcji - poczuła się pokrzywdzona przez młodzież.

Jednakże znając młodzież wiem, że sama sobie tego nie wymyśliła.  
Ktoś tam siał bałamuctwa... Kto - nie doszedłem.

Sprawę wyjaśniono całkowicie i ostatecznie przy podejmowaniu  
przez Radę Gminy (w styczniu) uchwały o powołaniu dodatkowego  
obwodu szkolnego oraz Szkoły Podstawowej nr 3. Bo tylko ona  
jest upoważniona do takiej decyzji.

W załączniku do tej uchwały powiedziano m.in. że, od 1 września  
1997 roku ustanawia się następujące OBWODY SZKÓŁ:

**Szkoła Podstawowa Nr 2 w Pawłowicach (Osiedle):**

ulice: Generała Świerczewskiego od nr 34  
Górnica 1, 2, 8, 11, 12, 13, 14, 15, 16,  
Polna 17, 18, 20, 24, 25, 26, 27, 28, 29,

Wesoła,

J. Pukowca,

Szkoła od nr 32.

**Szkoła Podstawowa Nr 3 w Pawłowicach (Osiedle)**

ulice: Górnica 4-7, 9, 10,

Polna 19, 21-23,

LWP,

Kręta,

Wąska,

Orzechowa,

sołectwo Pniówek:

ulice: Krucza, Orla, Pszczyńska, Słowików, Kanarkowa, Dąbkowa,  
Zgodna.

### A TAK BĘDZIE!

Potem rozmawiałem z p. **Teresą Szymańską**, dyrektorem Gminne-  
go Zespołu Oświaty, jak to odczytywać.

Objaśniła mi bardzo prosto:

1- nowe klasy, poczynając od pierwszej, będzie się rekrutować we-  
dług nowego podziału. A zatem część uczniów z Polnej pójdzie do  
"Dwojki", natomiast część do "Trójki",

2- nikt nie zamierza sztucznie dzielić wyższych klas, zżytych z sobą  
i kończących naukę. Te klasy mogą być tylko w całości przenoszone  
do nowych (zresztą lepszych) pomieszczeń, łącznie z nauczycielami,  
jeśli tego zechcą.

3- dążeniem oświatowych władz gminy jest zapewnienie, aby mło-  
dzież, która razem zaczynała naukę - razem ją kończyła. To bowiem  
zapewnia lepsze wyniki.

4- oznacza to, że wyższe klasy - odpowiadające aktualnym obwo-  
dom - będą tworzone w miarę biegu lat.

A jednak skutki "szumu" pozostały. Na przykład do mnie zgłasza się  
sporo uczniów z prośbą: Niech pan wytłumaczy, jak to teraz będzie?  
Będzie spokojniej, normalniej niż się wydaje. Natomiast rola tych co  
"siał wiatr" polega właśnie na mieszaniu w głowach gotowych wie-  
rzyć byle pogłosce.

**Radzę ufać urzędowym ogłoszeniom!**

SŁAWKO

### Kolejny sukces chóru „ANIMATO” I MIEJSCE W TYSKICH WIECZORACH KOŁĘDOWYCH

Chór „ANIMATO” przy Gminnym Ośrodku Kultury  
w Pawłowicach ma za sobą drugi sezon kołędowy.  
Oprócz nagrania kasety (która okazała się dobrym  
materiałem promocyjnym) dał wiele koncertów, mię-  
dzy innymi w Pawłowicach, Krzyżowicach, dwa w Ty-  
chach, w Seminarium Duchownym oraz w Katedrze  
Chrystusa Króla w Katowicach (na zaproszenie zna-  
nego organisty i dyrygenta chóru katedralnego p. Krzy-  
sztofa Kagańca).

Najwięcej satysfakcji przyniosło chórowi zdobycie  
I-go miejsca w kategorii chórów kameralnych w  
Tyskich Wieczorach Kołędowych.

Dzięki kasecie, nagranej w listopadzie ubiegłego  
roku, chór zakwalifikował się do wielce prestiżowego  
Ogólnopolskiego Turnieju Chórów - LEGNICA CANTAT,  
który odbędzie się w maju.

Teraz chór przygotowuje program na ten konkurs.  
W jego repertuarze znajdują się utwory takich kompo-  
zytorów jak Mikołaj Gomółka, Orlando di Lasso, Ro-  
mund Twardowski, Józef Świder, Tadeusz Szeli-  
gowski - bardzo rzadko wykonywane przez zespoły ama-  
torskie.

## WYBÓR NA CAŁE ŻYCIE „W dalszą drogę już czas...!”

Katarzyna Woś

Ósmoklasiści z Warszowic - jak zresztą zewsząd - muszą w tym roku zrobić krok w przyszłość. Jest nim wybór nauki ponadpodstawowej i zdanie egzaminów wstępnych.

Do jakiej szkoły? - to trudna decyzja. Ci bowiem, którzy wybiorą liceum ogólnokształcące, powinni przewidywać pójście na studia; ci, którzy wybiorą szkołę zawodową - za parę lat będą mieli zawód.

Każdy z nich ma inne marzenia. Jak na razie kierują się zainteresowaniami, potem dopiero pojawi się twarda rzeczywistość. Tym, którzy startują w olimpiadach łatwiej będzie opanować tremę przy zdawaniu do nowej szkoły, inni muszą przełamać strach przed nowymi egzaminami, nauczycielami, kolegami.

### I TO WABI, I TO NĘCI

Wnioski do szkół średnich mają zostać złożone 17 marca. Większość ósmoklasistów z Warszowic wie już co chce wybrać. Ci natomiast, którzy się wahają, mają coraz mniej czasu. Na szczęście takich jest stosunkowo mało.

Spotkałam wielu chłopców, którzy stawiają na szkołę zawodową, związaną z mechaniką samochodową. Część z nich miała już wakacyjne praktyki. Pięciu odbyło je w warsztacie u panów **Czesława i Józka Tomeckich** w Baranowicach. Przyglądali się i pomagali. **Artur Dyrek, Stanisław Gryman, Marcin Mikołajczyk i Adam Oleś** chcą się wyspecjalizować w mechanice samochodowej. Artur przyznaje, że trochę już wie o samochodach i ich naprawie. Kiedy pytam o marzenia podkreślają, że chcieliby naprawiać solidnie i szybko. Tak, aby klient był zadowolony.

Podobnymi pragnieniami kierują się **Adam Rajwa i Mariusz Rokita**, którzy zamierzają zostać blacharzami samochodowymi oraz **Darek Borygieł**, który wybrał elektromontaż samochodowy i **Tomek Jarczok**, którego zajęciem ma być malowanie pojazdów. „Najlepiej zagranicznych” - dodają.

### GDZIE NAJTRUDNIEJ

Do liceum ogólnokształcącego wybiera się sześciu, a do liceum zawodowego czterech lub pięciu uczniów. **Celestyna Bęben** marzy o założeniu prywatnego gabinetu stomatologicznego. Dlatego wybrała liceum ogólnokształcące o profilu biologiczno-chemicznym. Podobną drogą chce pójść **Grzegorz Kremiec**, który widzi w sobie urodzonego chirurga oraz **Edyta Feruga**, która planuje iść na farmację. **Marek Tchórz** i **Michał Piekarczyk** pasjonują się komputerami i po liceum ogólnokształcącym o profilu matematyczno-fizycznym mają zamiar „dotrzeć” na informatykę. „Najpierw jednak chciałbym być piłkarzem jak mój tata, a dopiero potem zabrać się za informatykę” - podkreśla Michał. **Asia Zieleźnik** nie jest jeszcze zdecydowana ale myśli o liceum ogólnym.

### KU PRAKTYCE

Natomiast do liceum zawodowego, administracyjno-ekonomicznego wybiera się **Małgosia Cwajkowska**, która widzi się najlepiej za biurkiem pełnym wartościowych papierów. Podobnie zamierzają **Agnieszka Gruszka, Lidia Lasek i Mariola Strzoda**, w której planach mieszczą się przedsiębiorstwa. **Anita Cieśla** bardzo się waha. Nie wie czy wybrać liceum zawodowe związane z ekonomią czy - tak jak jej mama - krawiectwo.

**Agnieszka Foks, Ania Odróbka i Ania Goli** zdecydowały się na cukiernictwo. „Lubię piec i często piekę w domu, dlatego też wybrałam właśnie taką szkołę” - przyznaje się Ania Goli. **Magda Kukla** postanowiła zająć się ogrodnictwem. Podkreśliła, że kocha kwiaty, choć w domu wszystkie roślinki sadi mama. **Ania Krupka** widzi się ubraną w mundur celnika, a **Iwona Słota** w kreację przez siebie stworzoną. Wybiera się bowiem na modniarstwo, co pozwoli jej samej dostosowywać odpowiednie spódnice do odpowiedniej bluzki i kapelusza. **Justyna Pisarek** chce związać swoją przyszłość z fryzjerstwem, a **Ola Markowicz** z fotografią. **Marek Gaszka** to przyszły rzeźnik, a jego brat **Mirek** - ślusarz. Natomiast **Zbyszek Łakota**, wybrał tapicerstwo. „Miałem już

tydzień praktyk i przyglądałem się kim będę. Podobają mi się to. Ważne jest, aby mieć deskę...”

### JABŁKA DALEKO OD JABŁONI

Uczniowie z Warszowic przy wyborze szkoły nie często kierują się zawodami rodziców. Spośród chłopców zainteresowanych mechaniką samochodową tylko jeden ma wujka posiadającego własny warsztat. Mama **Celestyny** jest chemiką, a tata górnikiem, co nie ma żadnego powiązania ze stomatologią. Rodzice **Ani Krupki** nie są zmartwieni, że córka wyjedzie aby stać gdzieś na granicy. Jedynie **Grzegorz Kremiec** kieruje się medycznymi tradycjami rodziny.

Na wybór szkoły miało także wpływ uczestnictwo poszczególnych uczniów w olimpiadach przedmiotowych. Wszyscy ci, którzy przystąpili do drugiego etapu olimpiady - wybierają się do liceum ogólnokształcącego. I tak są to: z biologii (u pani **Elżbiety Przybyły**): **Celestyna, Marek i Grzegorz**; z geografii (u pani wychowawczynie czyli u pani **mgr Romany Rutki**): **Edyta, Marek i Michał Piekarczyk** oraz z techniki (u pana **mgr Antoniego Soleckiego**): **Grzegorz Kremiec**.

### NIKT W STRONĘ SZTUKI

**Grzegorz, Marcin Mikołajczyk oraz Mariola Strzoda** wykazali się także talentem muzycznym na IV Przeglądzie Piosenki Dziecięcej, co może dziwić szczególnie w tym momencie, żaden bowiem uczeń nie stawia na szkołę muzyczną.

Kochani ósmoklasiści! Zdaję sobie sprawę jaki to ciężki krok dla Was - zmiana szkoły. Czeka Was nowa droga życia, a z nią też nowe przygody. Dlatego życzę Wam, aby wszystkie Wasze marzenia się spełniły i abyście zdali drugi etap olimpiady, egzaminy wstępne i wszystko to, co musicie zdać!



## Towarzyszyliśmy Mu w ostatniej drodze Cześć pamięci Ludwika HAWELKI

11 lutego, po Mszy świętej żałobnej, odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu katolickim w Golasowicach ś.p.

### LUDWIKA HAWELKĘ

mieszkańca Jarząbkowic.

Odprowadzało go liczne grono krewnych, sąsiadów i znajomych, wyrażając Zmarłemu szacunek, którym się zawsze cieszył, wyrażając też podziękowania za światło rady i okazywaną przez lata troskę o interesy sołectwa.

Odprowadzała go przede wszystkim pogrążona w żałobie Rodzina, której składamy serdeczne współczucie.

Ludwik Hawelka był społecznikiem z potrzeby serca, z charakteru, ze zrozumienia interesów miejscowej ludności. Gdy występowała taka potrzeba angażował się w pełni, a jego opinie wysoko ceniono. Należał do czołowych organizatorów i założycieli Kółka Rolniczego i Straży Pożarnej.

Zawsze zaliczaliśmy go do dobrych gospodarzy, z których warto brać przykład.

Dla mieszkańców Jarząbkowic był wzorem człowieka życzliwego, zaradnego i z poczuciem humoru. To pomagało Mu przezwyciężyć wiele trudności.

Poważaliśmy Go i szanowali. Taki pozostanie w naszej dobrej pamięci.

Rada Sołecka Jarząbkowic.

## Wyraj "osiedlaków" Z górki na pazurki w Pielgrzymowicach

Zrobiono ile zdołano zrobić, żeby jak największej liczbie młodzieży z Pawłowic-OSIEDLA urozmaicić zimowe ferie. Tego rodzaju działaniem były też wyjazdy na sanki, zorganizowane przez Dom Kultury "OSIEDLE". Na "z górki na pazurki" wywieziono autobusem ponad 300 dzieci do Pielgrzymowic, gdzie różnice terenu sprzyjają tego rodzaju igraszkom.

No i zjeżdżali ile tylko sił oraz... śniegu. Zapewne będą wdzięcz-



nie wspominać pp. Annę i Jerzego Janulków oraz Eugeniusza Kiełkowskiego, którzy pozwolili urządzić sanie na własnych górkach.

Dla rozgrzewki panie opiekunki zabierały w termosach gorącą herbatę, ale po takim hasaniu "zjeżdżalskim" i tak było... gorąco. I długo będzie się w Osiedlu wspominać godziny beztroskiej zabawy w czystym powietrzu Pielgrzymowic.

Niestety, wbrew planom, w drugim tygodniu wakacji już nie można było wyjeżdżać, bo... zabrakło śniegu. Dlatego kierunek wypraw zmieniono na wypad na lodowisko do Jastrzębia. Dla posiadających łyżwy było to w sam raz.

W każdym razie te dzieciaki, które zgłosiły się same lub które zgłosili rodzice, nie miały powodu do nudy i... psót.

Jak napisałem - pozostały wspomnienia, które będzie się długo opowiadać po powrocie na szkolne ławy. A potem - dla przygotowanych - nastąpiły wyjazdy na narty do Szczyrku.

Koszty dojazdów autobusem (te największe!) opłaciła Górnica Spółdzielnia Mieszkaniowa, która niepodzielnie włada Osiedlem.

A zdjęcie, które drukuję do najlepszych nie należy, lecz jednak jest dowodem. Po prostu pani, która fotografowała powinna położyć się... na brzuszku. Jednakże śnieg był zimny, więc dostałem co dostałem. W każdym razie jest jakaś pamiątka.

SŁAWKO

## List z Wodzisławia Sercem za serce

Do dyrekcji Gminnego Zespołu Oświaty w Pawłowicach nadszedł następujący list:

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna oraz dzieci Szkoły Podstawowej Specjalnej przy SOSW w Wodzisławiu Śl. z całego serca dziękują za przekazanie w formie darowizny ubrań, zabawek, książek i słodczy.

Prosimy o przekazanie podziękowań dzieciom i wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania zbiórki darów na rzecz dzieci pokrzywdzonych przez los.

Dzięki ich wielkim sercom, najbardziej potrzebni dzieci naszej szkoły otrzymały świąteczne prezenty.

mgr Mariola Mazur- dyrektor

Za okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiatom Władzom Gminy, Radzie Gminy, delegacjom sąsiednich sołectw oraz WSZYSTKIM, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

**ś.p. Franciszka KLIMOSZA**

serdeczne podziękowania składa  
Żona z rodziną

## KONKURS NA DYREKTORÓW SZKÓŁ

Na podstawie art. 36a, ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (DZ.U. z 1996 r. Nr 67 poz. 329)

Zarząd Gminy Pawłowice

**ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 3 w Pawłowicach i dyrektora Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach.**

**Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele spełniający następujące warunki:**

1. posiadający wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym lub wykształcenie wyższe zawodowe z przygotowaniem pedagogicznym lub ukończone kolegium nauczycielskie lub studium nauczycielskie.

2. posiadający co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego.

3. posiadający co najmniej dobrą ocenę pracy w okresie ostatnich pięciu lat pracy w szkole lub pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli ustanie zatrudnienia w szkole wyższej nastąpiło bezpośrednio przed ogłoszeniem konkursu, albo dobrą opinię o pracy na stanowisku wymagającym kwalifikacji pedagogicznych w urzędach organów administracji rządowej.

4. posiadający potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki zdrowotne, niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole.

**Oferty kandydatów powinny zawierać:**

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją pracy na stanowisku dyrektora,
- 2) wypełniony kwestionariusz osobowy,
- 3) dokumenty potwierdzające kwalifikacje zawodowe wymagane na stanowisku dyrektora,
- 4) aktualną ocenę pracy,
- 5) orzeczenie lekarskie, stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku nauczyciela.

Kandydat może dodatkowo przedłożyć dokumenty potwierdzające jego umiejętności i osiągnięcia zawodowe, świadectwa pracy z poprzednich miejsc pracy.

Kandydaci proszeni są o składanie ofert opatrzonej dokumentami w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej Nr.... w .....” na adres Zarządu Gminy w Pawłowicach ul. Zjednoczenia 60, w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Konkurs przeprowadzą Komisje Konkursowe powołane przez Radę Gminy.

O terminie i miejscu obrad Komisji Konkursowej kandydaci zostaną powiadomieni oddzielnie.

WSZYSTKIM, którzy odprowadzili na wieczny spoczynek moją żonę, naszą matkę, teściową i babkę  
**ś. p. Hildegardę ZACHRAJOWĄ**  
 a w szczególności pp. Przewodniczącemu Rady Gminy i Wójtowi Gminy, radnym Rady Gminy oraz krewnym, przyjaciółom, znajomym, Ochotniczej Straży Pożarnej w Pielgrzymowicach  
 składamy serdeczne "Bóg zapłać!".  
 Mąż Henryk, synowie, synowe i wnuczka.

**„TERMOMODERNIZACJA” S.C.**

**B. Wolkowiak**

**43-250 Pawłowice, ul. Świerczewskiego 33**

**tel. (036) 47-21-560, 47-21-670, 47-21-474**

**44-264 Jankowice, ul. Piaskowa 6b**

**tel. (036) 73-92-082**

**OFERUJE:**

- styropianowe płyty ociepleniowe w grubościach 5, 6, 7, 8 cm
- styropian M-15 w grubościach 2 do 5 cm,
- styropian M-20 w grubościach 2 do 8 cm,
- klej do styropianu,
- siatkę z włókna szklanego,
- styropianowe obudowy do wanien i brodzików,
- styropian frezowany
- styropian mielony
- łącznik do styropianu
- narożniki styropianu okiennego
- narożniki styropianu,
- narożniki z siatki szklanej,
- wanny i brodziki metalowe.

**WARSZTAT SAMOCHODOWY**



**Janusz Klimosz**

**43-252 Jarząbkowice**

**ul. Rolnicza 19**

**tel. (036) 47 23 352**

**Uwaga!**

**Skupuję samochody po wypadku.**



**KLIMOSZ**  
 —1985—

Tu, w centrum Pawłowic, przy ul. Zjednoczenia, z myślą o Tobie i Twoim środowisku otwarty zostanie od kwietnia br. sklep z:

**EKOlogiczną i energooszczędną  
 techniką grzewczą**

Ofujemy w cenach fabrycznych:

- instalacje z miedzi; narzędzia; akcesoria
- kotły gazowe ogrzewacze - super oszczędne Junkers-Bosh; Ocean; Termet
- bojler gazowe- kąpiel i pranie 3 x taniej
- kuchnie gazowe; wyciągi; okapy
- grzejniki konwekcyjne płytowe, aluminiowe, łazienkowe- drabinki
- kominy i wkłady ze stali szlachetnych; rury AL
- armaturę wodną baterie FAK, zawory, termostaty Danfos, pompy CO
- promienniki; piecyki gazowe; elektryczne ogrzewacze wody

Sprzedaż RATALNA \* transport gratis \* doradztwo techniczne \* montaż instalacji \* serwis gazowy gwarancyjny i pogwarancyjny \*

**P.P.H.U.**

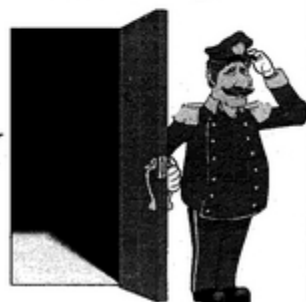
**„BENGORZ”**

zaprasza do sklepu

**w Pawłowicach, przy ul. Zjednoczenia 18**

W sprzedaży:

- nowoczesne boazerie panelowe,
- tradycyjna boazeria świerkowa,
- FOTOTAPETY,
- kasetony, karnisze drewniane, podłogi panelowe,
- elementy stolarki wykończeniowej oraz  
 bielizna dla dzieci i dorosłych!



**ZAPRASZAMY  
 NA ZAKUPY!**

Większe partie towaru w promieniu 8 km **firma**  
**dostarcza bezpłatnie** na adres klienta

**Tanio!**

**ZACHODNIE MEBLE UŻYWANE**



**Adres:**

**Jastrzębie Zdrój  
 ul. Witczaka  
 (za sądem w prawo!)**

## PRAWNIK O PRAWIE

**DAROWIZNA - dobroć i zobowiązanie**

Ostatnio spotkałem się z szeregiem pytań o pojęcia darowizny, dziedziczenia, testamentu, dożywocia oraz podobne tematy. Postaram się je wyjaśnić na tyle, na ile to możliwe w krótkich ramach porady.

Wyjaśnienia będę ogłaszał w kolejnych numerach "Gminnych Racji".

## DZIŚ O DAROWIZNIE.

Ma ona wiele uwarunkowań dobrze więc pomyśleć przed darowaniem i przyjęciem.

Z zasady mamy tu do czynienia z dwoma osobami: pierwszą jest **darczyńca**, czyli ten kto obdarowuje, drugą jest **obdarowany**. Oczywiście, żeby darować - trzeba najpierw mieć.

Jeśli kogoś obdarzamy **należy to oświadczyć w akcie notarialnym**. Darowizna może być ważna bez takiego aktu, jeżeli przyrzeczone świadczenie **zostało już spełnione**.

## X X X

**Jakie prawa przysługują darującemu?**

- może on **odwołać darowiznę** (nawet już wykonaną!) jeśli obdarowany dopuścił się wobec niego rażącej niewdzięczności. Zwrot darowizny powinien nastąpić jako odanie bezpodstawnego wzbogacenia.

- jednakże darowizny nie wolno odwołać z powodu niewdzięczności, jeśli darczyńca przebaczył obdarowanemu.

- dalej może **nałożyć na obdarowanego obowiązek określonego postępowania** (działania) **lub zaniechania** (niedziałania). Darując dom ma prawo zastrzec aby go nie sprzedano przed określonym terminem. A darując ogród może żądać aby był utrzymywany w dawnym kształcie przez X lat itp.

- może **odwołać darowiznę jeszcze nie spełnioną** (nie wykonaną), gdyby jego stan majątkowy uległ zmianie. Na przykład takiej, że nie zdoła wykonać darowizny bez szkody dla jego własnego utrzymania, albo, że darowizna uniemożliwiałaby mu spełnienie obowiązków alimentacyjnych (uznanych ustawowo).

- odwołanie darowizny następuje **przez oświadczenie na piśmie, złożone obdarowanemu**

Jednakże wycofanie darowizny **jest niedopuszczalne dwa lata po jej dokonaniu**.

I dalej: darowizny nie można odwołać po upływie roku od dnia, w którym darczyńca dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

- gdyby po wykonaniu darowizny darczyńca popadł w niedostatek, obdarowany ma obowiązek (w granicach istniejącego wzbogacenia!) dostarczyć mu środków brakujących na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb.

Pewne uprawnienia mają również spadkobiercy darczyńcy. Mianowicie mogą odwołać darowiznę z powodu niewdzięczności tylko wtedy, gdy:

- darczyńca w momencie śmierci był uprawniony do odwołania,

- obdarowany umyślnie pozbawił darczyńcę życia albo celowo wywołał rozstrój jego zdrowia, co spowodowało śmierć.

- po zgonie darczyńcy jego spadkobiercy mogą też żądać wypełnienia polecenia związanego z darowizną. Jeżeli polecenie ma na względzie interes społeczny - wtedy prawo to przejmuje właściwy organ państwowy.

## X X X

**Jakie prawa przysługują obdarowanemu?**

Jest ich sporo.

- może on **żądać od darczyńcy naprawienia szkody**, jeśli ten nie wykonał zobowiązania lub wykonał je nienależnie (zwłaszcza jeśli została wyrządzona umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa). Zwracam uwagę: obdarowując drugą osobę zaciągamy wobec niej określone zobowiązania!

- może **zażądać odsetek za opóźnienie**, jeśli darczyńca nie spełnił w terminie **świadczenia pieniężnego**. Pamiętajmy o tym zwłaszcza, gdy przyrzekamy darowanie pieniędzy.

- może **zażądać naprawienia szkody**, jeśli rzecz darowana ma wady, a darczyńca o nich wiedział. Na przykład gdyby przedmiotem był samochód z przebitą datą produkcji na świeższą, który okazał się wrakiem, a był darowany jako dobry,

- może też **odmówić wykonania polecenia**, gdyby to było usprawiedliwione istotną zmianą stosunków.

## X X X

Jak z tego wynika obdarowując kogoś - zaciągamy wobec niego wiele zobowiązań. I jak z tego wynika - będąc obdarowanym możemy zostać obciążeni konkretnymi poleceniami, które nie zawsze muszą być wygodne. Albowiem nastroje i sytuacje między ludźmi są zmienne.

Z tej przyczyny Kodeks Cywilny taki nacisk kładzie na utrwalenie darowizny w akcie notarialnym.

.....

**Na najruchliwszym skrzyżowaniu****Jest przeprowadzacz!**

Wjeżdżałem do Pawłowic od strony Pniówka. Jak zwykle w peletonie samochodów. I nagle przed skrzyżowaniem ulic Świerczewskiego i Zjednoczenia, przy przejściu między Gminnym Ośrodkiem Kultury a mleczarnią, stanął kolorowo ubrany, wysoki, młody człowiek z wielkim znakiem "STOP!",

- Jest przeprowadzacz!

Samochody z obu stron grzecznie przystanęły (było około 13.00 po obiedzie), a gromadka dzieci szkolnych spokojnie przeszła na drugą stronę.

Być może zdziwi kogoś twierdzenie, że jest to jedno z najruchliwszych skrzyżowań w województwie katowickim, lecz polega ono na prawdzie.

Można je porównywać tylko z najbardziej obciążonymi w Katowicach, Sosnowcu, Chorzowie, Bytomiu...

Tak odczuwamy (również tak!) dobrodziejstwa motoryzacji.

Swego czasu właśnie w tym punkcie obliczano nasilenie ruchu w ciągu 60 minut i wyszło, że powszedniego dnia między 7.00 i 8.00 rano przejeżdża tędy 591 pojazdów.

Myślę, że obecnie znacznie więcej, choć jeszcze nie obliczałem.

Nie są to ani tylko, ani głównie nasze samochody, których z resztą liczba powiększyła się z 3.246 w roku 1985 do 6.116 w roku 1996 - i nadal rośnie.

W tej sytuacji dziecko, powodujące się głównie odruchami, choćby nie wiem jak było ostrzegane przez rodziców, w każdej chwili jest narażone na wypadek.

No więc gmina znalazła pieniądze i przeprowadzacz... przeprowadza, czyli wykonuje dobrą robotę.

# Nasze pociechy i... pocieszki

Miło mi przedstawić dwie roczniaczki z Pawłowic, najmłodsze spośród ich mieszanek.

Jakże obie uroczę i jak każda inna.

A ze swojej pozycji, spod skrzydeł mamusi i tatusia, ufnie patrzą w bardzo rozległe życie. Taka ich wyższość nad wszystkimi dorosłymi i taki też ich urok.

Piękne dziewczynki.



To jest Klaudynka (Klaudia) Polok w okazjonalnym wianku mirtowym na czapeczce. Ten figlarny i powściągliwy uśmiechek mówi: A ja coś wiem!



Foto: Zofia Tchórz Warszowice

A to jest Martynka (Martyna) Konieczny, także w mirtowym wianeczku na gustownym kapelusiku. Śmieje się otwarcie do wszystkich i do każdego, a ten uśmiech mówi: Jaki piękny jest ten świat!



## Ciągle w tych samych rejonach...

### KRÓTKO TOCZĄ SIĘ KRADZIEŻE KÓŁKA

16 lutego, o godzinie 1.55 w nocy, podczas rutynowej kontroli drogowej, policjanci z naszego Komisariatu zatrzymali złodzieja „Fiata” 126p z ulicy Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu.

Krótkie są drogi kradzionych „czterech kółek” i amatorów cudzej motoryzacji.

### WYROBIŁ SIĘ, ALE W ROWIE

18 lutego, około 4.00 w nocy, na skrzyżowaniu ulic Pszczyńskiej i Zjednoczenia w Pawłowicach, jadący w kierunku Jastrzębia kierowca samochodu ciężarowego z przyczepą nie zachował należytej ostrożności i wpadł do rowu. Przy okazji złamał drzewo.

W języku szoferów nazywa się, że „nie wyrobił...” Właściwie to wyrobił, tylko nie tam gdzie należało.

### OD STRYŻONEGO...

Nocą z 19 na 20 lutego nieznani sprawcy włamali się do zakładu fryzjerskiego przy ulicy Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu. (No, bo gdzieżby indziej?!).

Skradli radioodtwarzacz i... maszynkę do strzyżenia.

Radioodtwarzacz towar rarytyny, ale maszynka? Przecież teraz moda na kudłaty. Cóż - „z braku laku...” - i tak dalej. Strzyżone mają już, golone będzie gdy policja ich przyłapie.

### PRZYZĘPA TEŻ SIĘ PRZYDA

W nocy z 21 na 22 lutego uprowadzono (czyli skradziono) przycze-

pę ciągnikową spod budynku przedszkola przy ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach. Cechy przyczepy: nr rej. KAE 115V, kolor szary.

Mój Boże! Znałem kiedyś kierowcę, który głosił, że „wszystko się sprzydło!” - i brał, co w łapy popadło. Dopóty, dopóki nie wzięli i jego.

### CHUCH ZZA KIEROWNICY

W nocy 24 lutego, o godz. 3.00 na ulicy Pszczyńskiej w Pawłowicach, zatrzymano do kontroli prowadzącego „Fiata” 125p. A kierowca jak chuchnął, to policjanta aż odrzuciło. Jednak chuch nie pomógł i szofera zatrzymano.

### Z OSIEDLA WYPAROWAŁ DUŻY „FIAT”

W nocy z 26 na 27 lutego z terenu Osiedla w Pawłowicach skradziono „Fiata” 125p, nr rej. KDR 4494. Kto by go zauważył, proszony jest o sygnał do Komisariatu.

### MOTOR Z „KOŚCIELNIOKA”

W nocy z 28 lutego na 1 marca dokonano włamania do przepompowni na zwałowisku „Kościelnik” (którego ponad 100 hektarów leży w granicach gminy). Łupem stał się silnik elektryczny wartości około 400 złotych.

### ROZPRUŁI SZEŚĆ WOZÓW

Tejże nocy, na terenie byłej jednostki wojskowej w Pawłowicach, włamywacze dostali się do wnętrza sześciu samochodów przez wybite bocznych szyb. Skradli z nich akcesoria samochodowe oraz radioodtwarzacze.

Czyli już dobrze wiemy co kradną, a nawet jak kradną, jednak ciągle nie umiemy się zabezpieczyć.

### BYLI W „ŻAKU”

I w nocy z 1 na 2 marca włamano się do sklepu „Żak” w Pawłowicach przy ulicy Świerczewskiego.

Skradziono towar z wystawy wartości 342 złotych.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład i druk: **KAGA-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18